

Piotr Hyacinth Pruszczyński
Forteca monarchów
y całego
Królestwa Polskiego



Piotr Hyacinth Pruszc
FORTECA MONARCHÓW

Projekt okładki: Juliusz Susak

Reprint niniejszej edycji dzieła
wykonano z egzemplarza
znajdującego się w zbiorach prywatnych

Copyright © 2014 by Wydawnictwo „Armoryka”

Wydawnictwo ARMORYKA
ul. Krucza 16
27-600 Sandomierz
tel +48 15 833 21 41
e-mail: wydawnictwo.armoryka@interia.pl
<http://www.armoryka.strefa.pl/>

ISBN 978-83-7950-280-6

[Kup książkę](#)

FORTECA MONARCHOW

y całego Królestwa Polskiego
DUCHOWNA,
z Zywoťow Świętych tak iuż Kánonizowanych y
Beátyfikowanych, iáko teź świątobliwie żyjących
PATRONOW POLSKICH,

TAK ZE

Z Obrázow CHRYSTUSA Pána y MATKI Jego
Przenayświętszey (o których w drugiey Księdze)
w Oyczyźnie nászej cudámi wielkiemi słynących

Przez

PIOTRA HYACINTHA PRUSZCZA,
*Krotka, prosta, lecz prawdziwa życia ich Historya z ro-
żnych Authorow zebrawşy wiernym Kátolikom do náslá-
dowania. Oyczyźnie ná obronę*

WYSTAWIONA

Powtornie z additámentámi swemi,
zá pozwoleniem Zwierzchnosci Duchowney
do druku

P O D A N A.

Roku Páńskiego 1737.

W KRAKOWIE W DRUKARNI AKADEMICKIEY.



B. JOANNES CANTIVS Polonus S. Th. in Universitate
Cracoviensi Doctor Presbyter Seculari. Romae A. D. 1588.

NAYŁASKAWSZEMU
spraw ludzkich przed BOGIEM
PROMOTOROWI,
NAYSŁAWNIEYSZEMU

Kráiu Sármaćkiego

O B R O N C Y,
B. J A N O W I
K A N T E M U,

S.Th. DOKTOROWI y PROFESSOROWI, Kro-
lestwa Polskiego y W.X. Litewskiego Principálne-
mu PATRONOWI, Akadémij Krákovskiej

OYCU y PATRYARSZE
Nayosobliwyszemu.



*Orteca Monárchow y całego Krole-
stwa Polskiego, nie może się bezpieczniey
przy swoich Duchownych utrzymować im-
municyách, idko, gdy się osobliwey Twoiey pod-
daie protekcyi. Nie dopiero bowiem do-
znacie Oyczyzná náśśa protekcyonalnych succursów Twoich:
nie dopiero od wszelkich niešťczęśliwych impetycyi przy To-*

bie, iak za murem stoi. Nacierają zemśiad na zniszcze-
 nie Dobrą pospolitego nieprzyjacielskie insultry; Ty im, iako
 drugi Morysz kochający lud swój, podnośać ręce ku Nie-
 bu, strzeliłemi do BOGA aktamiędpor dajesz. Już, już świdł
 Polski dawno by był podobno w swoich pogrzebł się ruinach,
 gdyby go Twój, mocniejszy nad Atląsowe barki, z inśemi
 Świętymi wśpół Pátronámi Królestwa tego, nie utrzymo-
 wał protekcyą. Twój to spławuie dowodnięsy nad sto-
 ocznego Argusa dozór, że czatuiacy na ostatnia zgubę
 Oyczyzny nieprzyjaciół śmiałego w kráie Sármdckie przy-
 stępu nie ma. Twój prawdziwa przeciwko Polakom dokazuje
 miłość, że ich złosey wolności runo, przez Ciebie Święt
 tego Idzoną dotąd przy swojej konserwuię się cdości. Kto-
 by wyliczył, iak wiele ma z Ciebie pomocy y obrony Kro-
 lestwo Polskie? Na jedno częstokroć wezwánie Imienia Two-
 go, pierzebaia daleko nieprzyjacielskie sturmy. Máchid-
 welskim na zdradę Oyczyzny rądom tamia się syki. Sá-
 mey náwet zámżięty na życie ludzkie Libizynie iak się nie
 raz trágiczne nie uddia sceny, iak iey zdofrzona śmier-
 telności kofd przy Grobie Twoim cudami słynacym tępieie.
 Zgóła, choć już y Elementá, niby mśczac się krzywdy
 Boskiej, uczynionej przez niezliczone zbrodnie, które
 złość ludzka popełnia, spżyścięły się prawie na waimiecz
 obrocenie Królestwa Polskiego; przecięż gorace Modlitwy
 Twoje do BOGA, pożary nie raz ogniowe tłumia, burze
 y gwałtowne támuia nawálnice, zárdżliwe powietrze prze-
 mieniąia w zdrowe, ziemi buyność przez obfite tákawych
 Niebios influencyę spławuia. Słowem, cokolwiek dobrego
 zlewa się na Polskę y na obronę iey, to wśystko za Twój

y wśpół



y wespół z Tobą kroluiących w Niebie Pátronów Polskich, do Majestatu Bojskiego dzieie się instáncya: za Twoim Świętym dozorem y opieką. Słuszna tedy, aby Fortecá Monárchów y całego Krolestwa Polskiego Tobie oddána była, w ktorey y sam zostąiesz y tak wiele inszych Świętych, Błógostawionych, światobliwie żyjących, w cnótach Chrześciáńskich, w heroiczych dziełách, w náukách, sławnych mieści się Polakom. Sa tu iedni, ktorzy Apostolskim duchem rozsiawiając w Sármdackich stronách Słowo Boskie, obfita zbáwiennych pożytków crescencya uprowadzowali ná zámie Fortecę Duchowną. Sa inisi odważni Rycerze, Męczennicy Páńscy, ktorzy swemu Náywyższemu Hetmánowi BO-GV we wśytkim będąc posłusni, iako nie żáłowáli dla iego Imienia życia swego użyć, tak do utarczki z nieprzyiacielem pogorowiu stóła ná murách. Jest Regiment spráwiedliwych, czystych, pobożnych, ktorzy sa sposobni do pokondnia nieprzyacielskich náádzdów. Trzymáia straż Zakonnicy Święci ná bencách przy wáłách, ktorzy mężnie dda odpór nácierdzącym szturmóm. Sa tu bogomyślni Anáchoretowie ordynowani ná podstuch dla ięzyká, zkad się piekielna Beelzebubá balástrá wáli. Sa Káznodzieie zámówdni, sa wielcy Tbeologowie, po rogách beluárdów przeciwnko zdrádlwym inkursiom rozsádeni. Sa Wyznawcy Chrystusowi, ktorzy w wieżách Fortece Duchowney codzienna odprawuiąc straż, zbáwiennemigotuią się ná odstrzat sposobámi. Jest tu pełen Senat Świętych Arcybiskupów, Biskupów, Krolów, Książát y Pánów, rádcących iako náylepier o interessach Oyczyzny doczesnych y wiecznych. Sa Pánni, Pánie y Wdowy Święte, uśtawicznie pokorne suppliká

fiwote



swie w potrzebach rożnych Krolestwa Polskiego do BOGA
poddaje. Niech że już ta mystyczna Forteca biegłym
kiedyś Autora swego wysławiona dawnie, teraz zaś świe-
żo typograficznym renowowana sposobem, z Twojej Pátro-
nie Święty nigdy nie wypada Opieki: niech pod Imieniem
Twoim rozgłosi się po całym świecie moc y potęga iey, na
postrach nieprzyjacielskim Narodom, na utwierdzenie serc y
animusów Polskich: niech zawsze w Twojej, Tobie dediko-
wana, zostaje protekcyi; do której się y sama gárnie.

Wielkiemu Twemu Imieniu

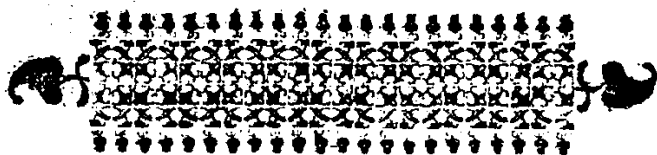
hołdująca

Typografia Akadémicka.



REGESTR AUTHOROW.

A Bráhám Bzowski,	M. Marcin Rádżyminski,
Adam Opatovius STD.	Marcin Kromer,
Alexánder Gwágnin,	Mikołay Rádziwił,
Andreas Lipscius,	Piotr Dámian,
Augustyn Kołudzki,	Piotr Rudolphi,
Fábian Birkowski,	Piotr Skárgá,
Fránciszek Zuchinus	Rufinus Fránciszekan,
Fránciszek Kámomillá,	Stánisław Łubinski B.P.
Hieronimus Lipczynski,	Stanislaus Kryšťanovius,
Hietonim Powodowski,	Szymon Stárowolski C.C.
Hieronimus Buchinus,	Szymon Okolski,
Ian Długosz,	M. Sebástyan Miczynski,
Joáchim Bielski,	Stánisław Sokołowski,
Iustyn Miechowitá,	Stánisław Hercius M.D.
Ian Hetbuit,	Thomas Treter C.V.
Kroniki Zakonow,	Vincentius Beluacensis,
Leander,	Wincenty Kádłubek,
Máciey Miechowitá,	X. Moiecki.



REIMPRIMATUR.

M MARTINVS WALESZYN.
•SKI Sacrae Theologiae DOCTOR,
& PROFESSOR, Collegij Majoris SE-
NIOR PATER, Ecclesiarum, Cathe-
dralis Cracoviensis CANONICVS,
Montis Sancti GEORGII in Scepusio,
& Præmykoviensis PRÆPOSITVS,
Contubernij Hierozolymitani PROVI-
SOR, Canonizationis Beati JOANNIS
CANTII PROCVRATOR, Libro-
rum per Dicecesim Cracoviensem Ord-
narius CENSOR, Studij Generalis Cra-
coviensis PROCANCELLARIVS.

Annò Domini 1736.

Die 2. Martij.

Z Y W O T Y

X I A Z A T P O L S K I C H.

Ktorzy-w Białwochwálstwie żyli.

ROZDZIAŁ PIERWSZY.



Δ

LECH

LECH XIAZE PIERWSZE POLSKIE.



LECH Pierwszy Monarcha, albo XIAZE Polskie, przyszedł z Iliryku z Rodzonym swym Czechem, około Roku 550. po Narodzeniu Syna Bożego, do Czech: tam Miasto imieniem Kurzym założył, gdzie potym brata swego Czechą zostawiwszy, ruszył się z Woyskiem w ten czas, gdy mu szpiegowie o szerokiey a pustey krainie powiedzieli; tę tedy znalazłszy, od swego Imienia nazwał: a poczynawszy od rzeki Odry, granice rozszerzał na Wschod Słońca, Południe y Zachod. Pánował szczęśliwie y długo: Miasto y Zamek, między wielkimi ieżiorami, założył, któremu (od wielkości gniazd, gdzie się Orłowie biali legli, których tam wiele widział) imię dał Gniezdo, a teraz Gniezno: y dla tegoż za znamię Rycerskie na Chorągwiach swych Orła białego kazał malować. Monarcha ten śady w prostości y sprawiedliwości odprawował, nie według opisaneych praw, których na ten czas nie było, ale według zdania swego, miłością raczey Oycowską, aniżeli łrogością Páńską, zniewalając poddanych. Poborów y polá własnego nie miał, ale mu spólnie zaśiewano, z polá zbierano, y ze wszystkich urodzaiow rocznych podatek składano, (gdyż pieniędzy ieszcze Polacy nie mieli.) Zostawił po sobie Syná jednego, imieniem Wysymira, którego Potomstwo w Polsce trwało przez lat 150. Gdy z nim wiele w te kráie przyiácháło, obráli sobie za Herb Orła także białego z otworzonym nosem, ku gorze wyiárującego, którego za Kleynot używali: te Herby y podziś dżicń u niektórych widywamy. A LECH sam, iákoby długo żył, pewności żadney nie mamy. *Cromer l. 2 fol. 24. - Bielski l. 3. fol. 237. Herburt l. 1. cap. 2. Papr. l. 1. & Micchovit.*

WYSZY.

WYSYMIER XIAŻĘ W TORE.



WYSYMIER, Syn Lechow, Pánował po śmierci Oycá swego. Ten był Pánem walecznym; á nie má-
 iac dołyć ná swym, choć że mu Oćiec zostáwił do-
 fyć szerokie Páństwo, Morze przebywszy, z Dunczykami woj-
 nę szczęśliwie zwiodł, ich Krolá SYWARDA poráził oraz y z
 Woyskiem iego, y Krolestwo sobie Duńskie podbił: Syná
 Krolewskiego Jámaryká poimał. Baczác Duńczyk iż był
 zwyciężon, prosił łáski u WYSYMIRA, postępując mu hołd:
 WYSYMIER iáko swobodne y łáskawe Xiażę, uczynił wszy-

tko dla niego. Lecz Jámeryk z więzienia ułzedłszy, onego przymierza dotrzymać niechciał. Orym gdy się dowiedział WYSYMR, znowu do Duńskiej Ziemie z wielkim Woyskiem wtargnął, y skrocił pychę Jámerykowę; a nazał się wracać; Miasto Gdańsk założył na pamiątkę wieczną zwycięstwa nad Duńczyki; które osadził branicami Duńskimi; także y drugie Miasto zbudował; które nazał od Imienia swego *Wisimiria*; a teraz Wyszmaryą zowią; nad Morzem, potym żywoć skończył w pokoju. *Cromerl. 2. Herbut & Biel. ut supra.*

Po WYSYMRU *Interregnum Pierwsze.*



DWANAŚCIE WOJEWODOW.

PO ześciu z swiara LECHOWEGO Plemienia, złożyli sobie Polacy Seym w Gnieźnie, na którym traktowali około Elekcyey, kogoby godnego postawić mieli na Monarchią. Lecz ze się na jednego zgodzić nie mogli, abo też tak niechcieli, patrząc iako lepiej, dwanaście Wojewodow sobie obrali: aby każdy z nich miał

pełny

pewny poczet ludzi, ku obronie swego mieysca czasu potrzeby. Ztądże y czasu ninieyszego tak się zachowuic: chociaż nie w obyczay Demokracji, ale z rozkazania Monarchy.

A mało też przedtym we Włoszech Longobardy obrali sobie byli 30. Mężow, nákształt takichże Woiewodow.

Prawa ná ten czas proste u nas były, y tylko słowne, á nie pisane: Ná uznawaniu Sędziego wszystko należało. ktoreś szusznicy możemy nazwać ustawami, niżli Prawy.

Potym gdy ci Woiewodowie więcey strzegli swych pożytkow niżli Rzeczy-Pospolitey, y wynaszał się ieden nád drugiego, bási ni było pełno między nimi: á ludzie też iedni z tym trzymáli, á drudzy z owym, iáko to bywa, y ztądże niezgodá była wielka. Co widząc Cudzoziemcy, zwłaszcza Niemcy, opánowali zaśię swoje Kráiny, przez niedbáłość ich. Obaczył to pospolity lud, przeto mowił: Zle iest mieć wiele Pánow, lepiey iednego dobrego. y przetoż o iednym poczęli rądzić.

Jákoby redy długo Pánowanie dwunastu onych Woiewodow trwało, nie pewnego nie wiemy. Trwała w prawdzie y nápotym za Xiążąt y Krolow inszych, bá y trwa aż do tego czasu też, lubo to godność, lubo urząd, lecz niciáko uszczuploney mocy y zwierzchności. A iż nieustawnie w iedney porze Gránice Polskie zostawały, ále raz, ukrócone, á drugi raz przyczynione bywały: dla tegoż nie ieden y Powiatow podział, więc áni iedná liezbá Woiewodztw zostawała.



A3

KRA:



CRACUS ALBO KROK.

KROK, ábo iáko go Łáćínskie Kroniki zowia CRACUS: ten wGnieźnie náSeymie był zgodliwie zPolskiego Narodu od wszystkich wybrány; był bowiem w cnotách y dziełách Rycerskich sławny. Początek Páowania iego

700. opisuia Polscy Historycy, iż nie chętnie tę zwierchność przyjął, lecz przymuszony. Tęgdy według obyczaiu Pogąńskicy Zwierzchności był utwierdzony, sprawiedliwie się y roztropnie sprawował. Wszystkie Máiętności Jego były przy początku rzeki Wisły, gdzie Miasto zacne od swego Imienia założył, y názwał ie Krákow, y Zamek przy nim ná gorze rzeczoney Wáwel mocno zbudował. *Herburt l. 1. cap: 4. Cromer l. 7. fol: 26. & 27. Bielski l. 7 fol: 234.* To tedy Miasto uczynił Głową Państwa swego Gniezno opuściwszy. Tam w tey gorze Wáwel był Smok wielki y straszny, który swą parą smrodliwą zarażał y zábijał wiele ludzi, y pożerał: przeto musieł mu dawać ná każdy dzień kołcią obrok po troygu dobytká: A KRAKUS Krol widząc w tey mierze ludu swego wielką utratę rozkazał w wywnątrzonem ciełciu, siárki, smoły, y saletry z ogniem przypráwionym; zádác, á przeciwno oney iámie, z kąd wychodził Smok, położyć: czego podiáwwszy się szwiec, rzeczony Skubá, który szczęśliwie tego wszystkiego dokazał, y wykonał wedle rozkazania Krolewskiego, ták, iż Smok uyrzawszy, á mniemáiąc by ciełę samo w sobie iemu ná pokarm było położone, pożarł, które gdy w nim tlało, pił wodę w Wiśle aż się rozpukł, y zdech. *Bielski l. 3. fol. 234.* KRAKUS pánował długo szczęśliwie, potym umarł, y pogrzebiony iest obyczaiem Pogąńskim, nie dáleko Krákowá, gdzie po dziś dzień Mogiła wysoka iest ná Gorze Lágotnie, blisko Káplice Świętego BENEDYKTA. Zostáwił dwu Synow, LECHA, KRAKA, y Corkę WANDę, álbo iáko drudzy chcą, WENDę.



LECH



LECH II. XIĄŻĘ POLSKIE.

LECH Syn KRAKUSA albo Grakusa, młodszy, po śmierci Ojca swego, z Bratoboystwá ná Pánstwo obrátny. Wywiodłszy álbowiem Krákusa, Brátá stárszego ná łowy, potátemnic go zabił; á do Zamku przyiáchwłszy, iákoby nioczym niewiedząc, pytał o Brácie gđzieby się po-
dział

dział, wnet samże rozesał, y szukać kazał; znaleziono za-
bitego, nąd którym on Brátoboycá plakał, złość swoię
przed ludźmi zakrywając; y tak ná iego nieytlce był od wszy-
stkich obrány. Ale skoro nieszczęśliwe Brátoboystwo po-
st. zegli, zarazem go zKieństwá zrzuceno, y ná wygnanie ska-
zano, gdzie w nieśławie Brátoboycá wielce pámiętny żywota
swego dokonał. *Herburt l. 1, cap. 5, Cromer l. 2. fol: 28. Biel-
ski l. 3. fol: 234.*

WANDA ABO WENDA PANNA, XIEŻNA POLSKA.

WANDA álbo WENDA, Corká Krákusa, Siostrá
mianowánych Xiążat Krákusá y Lechá, od wszy-
stkich Pánow y Rycerstwá, ktorzy pámiętali ná wiel-
kie zaślugi Oycá icy, zgodnie ná Páństwo przyięta Roku 730-
tey nádzicie wszyscy będąc, że dla icy piękności y rostro-
pności, mieli dostać mądrego y czynnego z przyległych
Kráiow Páná, coby ich było nie chybiło; gdyby była samá
WANDA do tego zezwoliła; ále niechcąc mieć Páná nád so-
bą, samá Krolestwem rządzić umyśliła, iáwnie mowiąc: że
wolę bydz Xiążęciem, niżeli Xiążęcą żoną. Chcąc tedy
mieć sobie bogi życziwe, czystość im ślubowała, y dla te-
go wzgárdziła Rytigerem, Xiążęciem Niemieckim, ktory nie
mogąc icy mieć sobie w stanie Mażeńskim, lubo posyłał
drogie kleynoty, częścią prośbą, częścią też y groźbą przy-
muszając: ná ostátek z niecierpliwey miłości y zé wstydu,
śmierć sobie sam zádał. Ztąd ućieszona WANDA, samá też
wrzekę Wisłę (bogom iákoby pogańskim z siebie czyniąc
ofiárę) wskoczyła, obawiając się swych, żeby icy nie przy-
muszáli zá nią iść; y tak swoy żywot Pánieński márnie
skończyła, ktorey ciála dostáwszy z Wisły, pochowano ie
nád rzeką Dłubnią, milá od Krákowá, gdzie mogiła iest ná

iey grobie do tego czasu, która gorą przez posrzodek za-
wsze jest w pol zielona, a w pol czarna. *Herburt l. 1. cap.
6. Crom: l. 2. fol. 28. Bielski l. 2. fol. 34.*



DWANA.

DWANASCIE WOJEWODOW PO WTORĘ.



GDy tedy nie stało Potomków Krakówych, Polacy znowu wybrali dwanaście Woiewodow, ku rządzeniu R. P. y rządźili przez czas niemają niczł: zwłaszcza poki sie zaszę w łakomstwo a w pychę nie wdali. Baczac to Pogranieczni Monarchowie, iako Cesarze Rzymscy, ktorzy w ten czas roskázowali w Węgrzech y w Moráwie (ktorzy też niekiedy mieli osobne Pánstwo swe, ale potym przyszli ná łupinnym, iako Węgom, Czechom, y Polakom) chcieli opánować Polskę, y wiele korzyści wynosili zrad. Baczac to jeden z prostego narodu Żłotnik, który w potrzebach woiennych bywał, zebrał pospolitego ludu niemają, iako mówią, ná swą szkodę: podszedł ym obyczaiem nieprzyiaciele swoje; zaszedł w las ná górę Łysą, gdzie dziś S. KRZYŻA Klasztor, náłupił skor z drzewa; náczynili z nich przyłbic albo rarczy, pófarbowáli żółcią, zielem rozmaitym, aby świetno było, y náwtykali tego ná śónane chrofty, wi

mierze na chłopie, w nocy przeciw woysku nieprzyjacielskiemu; które leżało pod górą Łysą w równi: sami też między temi zaśadkami ruszali się. Gdy tedy słońce weszło, rozumieli nieprzyjaciela o wielkim woysku, przeto ieli uciekać: a Przemyśław puściwszy się za nimi w pogonią pobił ich. Acz Miechowitą trochę inaczej o tym piśze; powiadając, że gdy byli bezpieczni nieprzyjaciela, rozumiejąc o naszych że uciekli; (bo piśze, że te kunsty swe zaśię pozbierali) nasi wnoy uderzyli na ich oboz, y pobili ich. *Wincentius* piśze, iż to byli porażili tak Alexandrą Wielkiego, gdy posłał do tych naszych Woiewodów, aby mu dań dali; a nasi iego Posły połupili żywo, w skory ich nakładli stomy; posłali to jednym Posłem iemu za dań! o co Alexander rozniewawszy się, posłał do nich Hetmānā z wielkim woyskiem, aby się rego nad nimi pomścić. to tedy woysko Przemyśław porażił, iakom piśał. Ale to niemogło bydz: gdyż dobrze przedtym pierwey Alexander z szedł z swiātā. Przeto musiał to bydz Cesarz który Rzymiski, a nie Alexander: Bo ci na ten czas Węgiełką ziemię trzymali, wygnawszy z niej Hunny. (acz to icy też nasi Słowiānie byli doplatali) Mogło też bydz że to byli Morāwcy, których Ksiāżę możono zwāc tym imieniem ALEXANDER. O tym wśzystkim *Cramer Libro 2. fol: 29.*



PRZEMYSŁ

PZEMYŚL XIAŻĘ SZOSTĘ, ALIAS
LESZEK PIERWSZY.



PRZEMYŚL ábo Leszek Pierwszy Złotnik, Maż
sercá wielkiego, przez sztukę Ryćerską Xiażęćiem
Polskim został, którego Leszkiem, wdzięcznym u Po-

laków imieniem, dla pamiątki Lechą, Fundatorów ich, nazwali. Bogdy od nieprzyjaciół srodze trapią y pustoszo-
na była Polska, a Polacy oney broniąc, kilkakroć porażeni,
zkaż y serce już byli utracili. PRZEMYSŁ człowiek prosty,
zebrawszy nieco żołnierza, wálnego nieprzyjaciela w ten
spósob podszedł, Wielką liczbę szyszakow y tarcz z młodey
skory drzewa y z inszey materyy nárobić kazał, które żoł-
cia a gleya dla polyskowania nápuściwszy, prawie przeci-
wko obozowi nieprzyjacielskiemu ná samym brzegu lasu,
ná krzakach, chrostach, y ná gąszczach w ziemię powtryka-
nych, w nocy powieszał, ná Wschód słońca ie obrociwszy,
tak, że promienie słoneczne blask z porobionych szyszakow y
tarcz, wizerunek y podobieństwo woyska uzbroionego z dale-
ka patrzącym czyniły. Cogdy zoczyli nieprzyjaciela, porwa-
wszy się nie sprawnie, często zbitego y pierzchającego mało-
ważąc nieprzyjaciela, ku onemu lasowi iak ná pewny łup po-
skoczyli: a iż Polacy tym czasem szyszaki y tarcze pozdey-
mowali byli y popalili, rozumiał nieprzyjaciel iż uchodzą:
támże gdy się zá naszymi głębiey w las zagnáli, ná zasadki
od Przemyśla zakryte przypádl, y pobić śa. Potym Pola-
cy w ich się szaty y oręże przybrawszy, do Obozu nieprzyja-
cielskiego iacháli, którym stroiem zá własne towarzystwo
udawszy się, ná niegotowych, y nie się nicobawiających,
nagle uderzyli, y wielką w nich porażkę uczynili: ná osta-
tek rzeczą nieśpodziąną będąc potrwożeni nieprzyjaciela,
pierzchnęli, wszelákich rzeczy dostátkiem, y tábor náńdo-
wany naszym ná łup zostáwiwszy, sami z wielką fromota
swa z Polskiej musieli ustąpić. Potomká żadnego Przemyśl
nie zostáwiwszy, umarł Roku 780. Pánował lat 20. *Herbert*
l. 1, cap. 57, Gromer l. 2, fol. 29. & 30. Bieliski. 3. fol. 234.



LESZEK



LESZEK WTORY.

Dla nie pozostałego Potomstwa PZEMYSŁA Xiążęcia, wielkie niezgody były, chcąc każdy pánować, ieden drugiemu przodkować nie dopuścić. Dla czego uchodząc y strzegąc się domowey wojny y niezgody, taką trudność fortunie poruczywszy, dzień pewny zawodom był nánznaczony, y obwołany, iż ktoby pierwszy w zawodach do postanowionego kresu przybiegł, ten Pánem y Xiążciem wszystkiey Polski bydź miał. W tym Leszek nieciaki, z przedniejszych Xięstw dopinających się ieden, gdy płac zawodny chytrze (w drogę piaszczystą gwoździ żelaz-

nych

ranych, y po uznancy niezbożności, śnął dekret, nayprzod, aby Præzydentowi Toruńskiemu Ręznierowi, y Zernecke Vice Præzydentowi z dziełciańa inżemi Mieśczanami głowy ucię to, także aby pięciu z tych ręce wprzod poucinano, a to na Teatrum publicznym, umyślnie wystawionym. Ciała zaś osobliwie Kárwizy Rzeźniká poćwiertowawszy y innych, iáko to Szulczá Háftá, Gutbortá spalić publicznie rozkazáno. Burgrábiego z Urzędu swego Gerchárdá, Cymermáná z Ráddieńtwa złożywszy ná więzienie oładzono. Czego y inśi nie usli, a osobliwie Grauróg y Zelber, żołnierzy mieyskich, pod władzą młáney swojá, ktorzy przy więzieniu pieniężnemi summami skaráni: nie ktorých zaś służących dobremi plagami okryć kazáno. Státuę NAYŚWIĘTSZEY PANNY ná tym mieyscu, gdzie Obrázy palono, postáwić náznáczono. Zábiegáiąc dálszym rozruchom w Mieście tym, uśtánowiono, aby odrąd wiecznemi czasy w káżdey Ráddie y Porządku pospolnie Kátolicy z Dyssydentami zászadáli, y rzady Mieyskie sprawowali: Kátolików do wszystkich schádzek przyjmowali: Oficýerow Kátolickich y żołnierzy Mieyskich, połowę Kátolików mieli; Kościół PANNY MARYI przed tym Kátolicki, przez rózne zaś rewolucye w rękách Dyssydentkich, bédacy, aby Oycom Bernárdynom, iáko do nich zdawná należacy oddáli z Biblioteká y z Szkołą, ná ktorá Kłáštór tychże Oycow, Dyssydenci obroćili byli, Procesýom osobliwie Uroczýstości Bożego Ciála, aby żadncy przeszkody nie czyniono, tudzież Kátolickim pogrzebowym procesýom. Przez Prádykántow Toruńskich wydrukowane páśkwile ná Kościół Rzymiski y Rzeczpospolitá Polska aby kát publicznie, spalił; dwóch Prádykántow to ieśt Giereth y Olloff, aby zá gránice Polskie wysli, infamiá ich wprzod skaráli. Inśi zaś aby się skromnie obchodzili, y skryptow żadnych nie wáżyli się drukowác bez dozwoleńia Biskupa y ápprobácy Theologá ná to wysádzoného. Szkoły Dyssydentow aby w Toruniu nie było: pozwolono iedná wblížszey wśi tęż same zázłożyć. W nadgrode Oycow Jezuitow uczyniony trzydziésć cztery tysięcy, y sześć set złotych monety Pruskiey wyliczyć kazáno,

Ale aż za rzetelną przez Rektora Jeznickiego komprobacyą
 szkody taką summe wynoszący: od kontrybucyi zaś na tę
 summe, Toruńszczanow Kátolikow uwolniono, ruchomości
 po Reznerze Prásidencie, y dobrą inſze jego, Miáſtu w kon-
 fiſkácii odebrać zlecono. Z tym wszystkim y Studentom
 Jeznickim nákazano, aby skromnie ſię ſpráwuiąc; żadney
 ciężkoſci Dyſſydentom nie czynili. Te y inſze punktá w De-
 kreſie ſwoim Dwor Krolewski wyráziwszy; po drugi raz kom-
 miſſya do exekucyi náznaczył do Toruniá. Jákoż tego Ro-
 ku náznáčení Komifarze ziechawszy do Toruniá w Grudniu
 we Wtorek przed Świętem NIEPOKALANEGO Poczęcia Naj-
 świętſzey PANNY, záraz do zádoſyć uczynienia dekretowi
 Krolewſkiemu událi ſię byli; zaś na tę powtórna Kommiſſya
 między inſzemi wyſádzeni. Jákoż Rybiński Woiewodá Cheł-
 miński, na ten czas Márſzałek Trybunału Koronnego; Adam
 Poniński, Gnieźnieński; Adam Dąbski Brzeſki Kuiawſki;
 Káſimierz Rudziński, Czérſki, Piotr Czápſki, Chełmiński,
 Káſztalanowie: Jerzy Lubomirski Podkomorzy Koronny &c.
 którzy ſwiątobliwie wszystko wykonáli. Albowiem nayıpier-
 wey w áreſcie będących winowáycow ſprowádzić y Dekret
 im Krolewski przeczytać kazáli: y ták Reznerá Prázydentá
 Toruńskiego, Cerniká, álbo Zernekę Vice Prázydentá z dzie-
 ſcią Mieſzczánami na ſmierć ſkazáli. Jednak Cerniká Vice
 Prázydentá, z okázyi, że krzywdy Kátolikom przedtym nie-
 czynił, Zakonnicy, Pánowie y Poſpolſtvo od ſmierci od-
 proſiwszy wolnym uczynili: (co ſię potym nie nádgrodziło,
 álbowiem ow wyprzedawszy ſię z Toruniá, y gdzie indziej
 ſię przenioſzły, ſigle potym robił, niewdzięczny Polakom:
 między ktoremi ſchowány, fortuny, którą miał znaczną,
 dorobił ſię) z między poſpolſtwá tákże y na ſmierć ſkazá-
 nych Krzyſtof Mularczyk uſzedł: o ktorym że Mágiſtrat nie wie-
 dział, dwóch Rádcow przyſiádz musieli: Meyſner zaś Rádz-
 cá y Sekretarz Mieyſki przyſięgli, iáko do tumultu Toruńskie-
 go mnię należeli, inſzych według Dekretu Krolewſkiego,
 bądź to Więzieniem, bądź plagámi ſkaráli. Oycow Bernárdy-
 now do Koſciół PANNY MARYI z rąk Dyſſydenſkim odebrá.

nego, w Wigilią Najsświętszey PANNY MARYI Niepokal-
 ńskiego Poczęcia, wprowadzili solennie. Nakazano przytym
 aby Toruńszczanie register rzeczcy Kościoła tego y Biblioteki
 spisany oddali; ale to nie nastąpiło, bo za wszystko na
 1200. tynfow zgodzili się z Oycami Bernardynami: z Oycami
 także przez zgodę przyjaźnielską za szkody uczynione na
 2200. złotych monety Pruskiey zgodzili się. Co należało
 do Rady, aby Katołicy wespół z Dysydentami zasiadali; za-
 raz Tomasz Skomorowskiego, Jan Rubińskiego, Karola
 Sferstamą do pierwszego Porządku: do drugiego zaś Wilel-
 ma Faustą, Barrholda Lyerą obrali; deklarując się tyle Ka-
 tolikow przyać do Porządku każdego; ile Dysydentow.
 Dołożono y to aby Toruńszczanie spisawszy wszystkich Apo-
 státow (to iest ktorzy z Katołikow Heretykami stali się) y
 y na kommissyą registr spisanych podawszy, do dalszey de-
 cyzji sądow Krolewskich przytrzymali: aby służących y sie-
 bie Katołikow nie niewolili do gwałcenia Świąt od Kościoła
 Rzymskiego postanowionych, do Kościoła poyść nie za-
 braniáli, pod znaczną karą. Usłpokoili przytym wiele in-
 szych do wykonania dekretu Krolewskiego należących okur-
 rencyi; a niektore znnowu do Dworu Krolewskiego częścią
 przez apellacyą, częścią przez remissyą odesłali. Statuę,
 marmurową Najswiętszey PANNY MARYI, przy rogu
 muru Cmentarza u Kościoła Świętego JANA na przeciw ká-
 mienicy Rubinkowskiey postawić kazáli, wymierzywszy
 miyscá na ośm łokci wszcz y wzdłuż. Wzruszyła była tá
 honoru Boskiego windykacya niektórych Monárchow po-
 stronnych Dysydentskich przeciw Polakom, dla tego iż przez
 tę karę na Toruńszczanow wykonaną, osobliwie przeciw pá-
 ktom w Oliwie z Szwedami uczynionym Polacy postąpili:
 ale iák Toruńska przeciw Katołikom trąsákcyá nieśluszną
 była, tak y te Monárchow pratenie. BOG wszelkimi Mo-
 cárzami rządzący, wszystko potłumił, nieprzyaciół swoich
 poznoził: zaczým chwalcę Jego y MATKI Niepokalanie

Poczętey MARYI, kończąc czytanie historyi tej
 oplewać Czytelniku nie przestaway.

REGESTR ZYWOTOW TYCH XIAZAT, KROLOW POLSKICH, Świątych Patronow Polaków, y inſzych Świątobli- wie żyjących, ktorzy w tę Xieęgę ſa wpiſani.

A.

A Aron Opát Tyniecki,	57.
Abrám Bzovius Dom:	272.
Adam Polak,	161.
Adam Szybowski,	235.
Augustyn Bieżanowski,	276.
August II. Krol Polſki,	322.
Adleida Domicilla Káżimierza	
Wrorego Córka,	87.
Adleida ſwiątobliwa,	38.
Adryána z Towarzyſkami,	105.
Agnieſka Panna Zak. ſ Klary,	106.
Agnieſka Mecz. z Tow.	129.
Alexánder Krol Polſki,	196.
Albrycht Syn Káżimierzow,	192.
Albertus Novicampanius,	208.
Alexy Fránciſkan,	201.
Alexy Bernárdyn,	170.
Alexy Kármelitá,	235.
Alexy Konwiers Dominikań.	253.
Alexius Káznodzieia,	276.
Alid Wráncbel Xieni Ryſka,	222.
Anná Wdowa,	203.
Anná Nektywá, Xieni Ryſka,	224.
Anná Wierzbowska,	237.
Andrzej Zoráwek,	32.
Andrzej Rei,	205.
Andrzej Rudomina,	308.
Andrzej Brzechwá,	262.
Adam Opátowiſ,	278.
Antoni Anáplaniſ Akádemicy	

y Roch Poznáńczyk,	241.
Antoni z Rádomiſka Bernár:	180.
Anioł z Towarzyſkami Fránciſ- kánami Meczennikámi,	162.
Anioł de Oſtrow,	177.
Anzelm z Towarzyſkami,	99.
Andreas Lipſius,	265.

B.

B Arbára Krolowa Polſka,	200.
Bárbára Lángowná,	249.
Bártolomeus Páprocki,	239.
Bártłomiej Berkovius,	298.
Bártłomiej Káplán z Operyſ,	234.
Beátá Konſtáncya Kármelit.	260.
Beata, Zakonu S. Dominiká.	198.
Benedyktá Meczenn: Polaká,	34.
Benedykt Kánonik Krak:	68.
Benedyktá Zakonnica Premon- ſtrátenſka,	141.
Benedykt Herbeſt,	208.
Bernard Dominikan,	300.
Bernard Bernárdyn,	166.
Bernard y Pánkrácy,	166.
Bernard Benedyktyn,	233.
Bernard Dominikan Mecz:	128.
Berengáryſ Domin: Mecz:	157.
Bertoldus Opát Cyſterſow,	84.
Bláżey Bernárdyn, Mecz:	184.
Bláżey Meczennik,	144.
Bogumił Arcybiskup Gnieź:	124.
Boleſław Chrobry Krol Polſki,	40.

R E G E S T R.

Bolesławin Krolewicz Polski, 55.	Erektus Bernardyn z Wark, 181.
Bolesław Smiały, 58.	Eufemia y Domicilla s. Dp. Za 157.
Bolesław Pudyk, 90.	Erasmus Dominikan, 263.
Bolesław Krzywousty, 69.	Elekt Franciszkan, 148.
Bolesław Czwały Kryspus, 76.	F.
Bolesław Franciszkan, 137.	Fabian Birkowski Dom: 266.
Borys y Cbleb, Xiazetá Ruskie, 30.	Felix Dominikan, 232.
Bonifacy Uczeń Swietego Romualda Meczennik, 35.	Filip Bernardyn Gwardyan, 172.
Bonifacy Bonifiatel, 262.	Floryan Patron Polski, 828.
Bromysławá Premonstr. Zak: 107.	Floryan, Benedykt, Godym, Dominikani, y inzi Towar: 104.
Bruno z Towarzyśkami Apostołowie Pruscy, 52.	G.
Bonawentura Zak: S. Fran: 276.	Gabryel Bernar: z Szacá, 177.
C.	Gabryel Bernardyn, 191.
Chrystophorus Varsewici, 239.	Gaudencyusz Arcybiskup Gn. 44.
Cesław Dominikan, 95.	Gerard y Margwid Franc: 95.
Cráius ábo krok, 6.	Gertruda Xieni Trzebnicka, 112.
Cyril y Methodyusá, 29.	Gostaldus, Staniśław y Zbigniew Akademicy Krakowsky, 144.
Cyril Maczenni Kardynał, 38.	Grzegorz z Samborá Akadem: 213.
Cyprian Dominikan, 228.	Grzymysławá pobożna, Xiazetá Jarosławskiego Carka, 101.
Cyprian Kossycenst, 302.	Gilbert Franciszkan, 148.
Cystersowie Mecz: w Oliwie, 90.	H.
Cystersowie Mecz: w Sulejowie 303.	Henryk Franciszkan, 101.
Czesłochowscy Meczennicy od Husytow, 164.	Henryk Krol Polski, 215.
D.	Herman Towarzyś S. Jacká, 100.
Dysław, Stosław, Krzyżak. 122	Hypolit Augustynian, 229.
cz Meczennicy, 122	Hieronim Powodowius, 239.
Dominik z Seceminá, y Ludolf Dominikána, 200.	Herubyn Bernardyn, Professor Akadem: Krakow: 196.
Dorota Pruska, 158.	I.
E.	Jacek Patron Polski, Dom: 102.
Elekt Bernardyn, 186.	Jakub Gorski, 118.
Ewa Tarnowska Matrona, 238.	

Jakub

R E G E S T R.

3

Jákub z Przyrowá,	295.	Justyn Miechowitá,	308.
Jákub Bernardyn,	164.	Jozafat Kuńczewicz,	257.
Jákub Ruśkowie,	302.	Justyn Zakonu Kámiádulow,	45.
Jádzwigá Krolowa Polska,	98. 160.	Judyta Krolowa Polska,	30.
Jan Zamoycki Káncierz,	218.	Judyta Zoná Hermáná Krolá,	67.
Jan Wielicinus,	298.	Judyta Premonstrátensow,	102.
Jan Tárlo Myszkowski Bern:	184.	Justyn Káptán w Kobelinie	
Jan Láterná,	231.	Bernárdyn,	177.
Jan Dámáscen Dominikan,	277.	Jukulentk ábo Helená,	89.
Jan Łáski, Arcybisk. Gnieź:	201.	Jutibá Pruská,	113.
Jan Długóś,	200.	Iwo Biskup Krakowski Odrow:	92.
Jan Láiczek S. Dominiká,	199.	Izábá s. Augustyná Erem:	174.
Jan Báptystá Kuroson, y dru-		Izidor Arc. Biskup Kijowski,	167.
gi z Wojniczá,	194.		
Jan Kázimierz, Krol Polski,	279.		
Jan z Dukle Francúskan,	180.		
Jan Kánty Akadémik Krak:	175.		
Jan Lobcdaw Prusák,	172.		
Jan Olgotb Akadémik Krak:	167.		
Jan z Ryczywołá Presbiter,	161.		
Jan Dominikan,	154.		
Jan Groth, Biskup Krak:	148.		
Jan Polak Domin. Arcybisk:	137.		
Jan Czápá Scholástyk Płocki,	94.		
Jan Inwanowiúś Dominikan,	95.		
Jan Prándotá Biskup Krak:	116.		
Jan Lubjánski, Biskup Pozn:	208.		
Jan Sába'liúś Káptán,	210.		
Jan Leopolitá,	215.		
Jan III. Sobiejski, Krol Polski,	313.		
Innocenty Dominikan,	253.		
Jedrzyj Myslag Benedykt:	301.		
Jerzy Bernardyn,	189.		
Jedrzy Bernardyn z Szacá,	193.		
Interregnum pierwsze,	54.		
Wtore,	130.		
Trzecie,	154.		
		K	
		Arol Dominikan,	250.
		Kázimierz Krol Polski,	55.
		Kázimierz Pierwszy Syn Mie-	
		czystawow Krol Polski,	55.
		Kázimierz Wtóry sprawiedliwy	30.
		Kázimierz wojná sławny,	83.
		Kázimierz Wtóry Wielki,	142.
		Kázimierz Czwarty Brát Wlá-	
		dystawow,	189.
		Kátolików trzy tysiące w Mie-	
		ście Dobrzyńsu,	191.
		Kázimierz Krolewicz Pátron	
		Korony Polskiej,	179.
		Kátáryzná Białuśyna,	162.
		Klemens y Rosć i stawá Matź	119.
		Klimak Bernardyn,	163.
		Konstáncya pobożná,	121.
		Konstáncya Kármelitáńká,	260.
		Konradde Grośis Dominikan,	163.
		Konrad Dominikan,	155.
		Konrad Bernardyn Mecz:	164.
		Krzyśtyná Kármelitáńká,	261.

Kriřtinus

R E G E S T R.

Kristin^o Woiew Mázowiecki, 94.
Kunegunda Krolowa Polska, 135.

L.

L Ambert Biskup Krákov: 69.
Laurentius Goslicius, 226.
Leonardus Gwárdyan, niegdý
Mistrz Akad Krákov: 186.
Lech Wtóry Xiaże, 8.
Lešek Wtóry Xiaże, 15.
Lešek Trzeci Xiaże, 17.
Lešek Czwarty Xiaże 25.
Lešek Białýsyn Kázimierzá, 84.
Lešek Czarný, 122.
Ludwik Krol Polski, 153.
Ludwik Bernárdyn, 181.
Lugerdá Xiežna, 129.
Łukaš y Wálený Fránc: 141.
Łukaš Dominikan, 255.
Ludwiná Pánná, 254.

M.

M Akáryuš Kármelit Bosly 256.
Máryan Bernárdyn, 190.
Marčín Báryczká, 149.
Marčín Uázdovius, 208.
Martinus Smiglecus, 243.
Martinus Polonus Arb: Ep: 124.
Melchior z Mošćiská Dom: 226.
Melchior z Wárki Dominikan 232.
Metzennicy w Pokrzywnicy, 83.
Meinard Káplan, 50.
Methodius y Cyrýl, 29.
Mieczysław Pierwszy, 26.
Mieczysław Wtóry, 52.
Mieczysław Bráť Bołešť: Kryšťá 78.
Merkuryuš Żołnierz y Macz: 97.
Michał Gedroc, 181.

Michał Bernárdyn, 191.
Michał Korybut Krol Polski, 310.
Michał Dominikan, 293.
Mikołaj z Rádomská, 268.
Mikołaj Káznodźieciá Gniez: 129.
Mikołaj Biskup Cbełminsk', 140.
Mikołaj Prusák, 170.
Mikołaj w Poznaniu, 177.
Mikołaj Dominikan, 264.
Mikołaj z Janowicá Domin: 265.

N.

N Ankier Biskup Krákov, 147.
Niewinne dźiatki od Zy-
dow na różnych mieyscach
mordowane są, 219.
Nikodem Dominikan, 278.

O.

O Lgot Officyal Krákov: 167.
Olcbá ábo Helená, 32.

P.

P Ráxed Reguły S. Bąsýl: 299.
Páweł, Piotr Pánkrácý, 146.
Pánkrácý Káznodźieciá, 166.
Páweł Rušel Dominikan, 297.
Páweł Symplicyan, 300.
Páweł Gwárdyan w Plocku, z To-
wárzyšćami, 211.
Piast Pierwszy Xiaże, 21.
Przemysław ábo Lešek Pierw: 13.
Przemysław Xiaże Máz: 117.
Przemysław Wtóry, 130.
Piotr Skárgá, 239.
Piotr Piotrowin, 60.
Piotr Dunin, 74.
Piotr Bernárdyn, 191.

Piotr

R E G E S T R.

Piotr Krępá z wieli inſyſch

Meczennikow, 110.

Popiel Pierwſzy Xiaże, 18.

Popiel Wtóry Xiaże, 19.

R.

Raymund Fránciſkan, 120.

Ráymund Dominikan, 309.

Ráphal Bernárdyn, 203.

Rech Akadémik, 242.

Roſciſławá Klemensá, Matzonek

iey, y Wizánná Corká, Pierwſza

Xieni Stániátecka, 119.

S.

Sadob ze 49. Bráci Domi-
nikánow Meczennikow, 109.

Sándywogius Piſmá i Dokt. 145.

Salomea Krolowa Polſka, 115.

Scháſtyn Nuceryn, 270.

Sáktes y Szymon, 136.

Scyſław, Wiſław, Bláżcy, Frán-

ciſkani, 152.

Seweryn Dominikan, 238.

Semowit Xiaże, 23.

Semomyſt Xiaże, 26.

Szczefny Káptan, 271.

Siedm Bráci Polakow, 47.

Stániſław Biſkup Krákowski,

Meczennik, 61.

Stániſław z Tow: Mecen: 129.

Stániſław Czerniec, 142.

Stániſław Fránciſkan, 147.

Stániſław Kármelitá z Pozn: 163.

Stániſław de Hórfis Bernár 177.

Stániſław Wáſſewicki, So-

cietatis JESU, 225.

Stanislaus Kryſtánovicius, 265.

Stániſław Kárnkowski, Arcy-

biſkup Gnieźnieſki, 226.

Stániſław Hoſius Kárdynał, 228.

Stániſław Reſcius, 230.

Stániſław Pomáſki, 234.

Stániſław z Kázmierzá, 186.

Stániſław de Stapis Bern: 196.

Stániſław Kártuzyan, 198.

Stániſław Kokoſká Dom: 201.

Stániſław Zakonu Swietego

Páwla Puſtelniká, 206.

Stániſław Koſtká, Pátron Pol 209.

Stániſław Orebovius, 242.

Stefan Barbory, 217.

Swetoſławá, 184.

Suliſław y Bogná, Rodzicy

Swietego Stániſławá, 54.

Swentoſławá Mieſzczká Kázi-

mierſka przy Krákowic, 67.

Sámuel Przyroſki, 302.

Suleiowſcy 7 Bráci Macen: 303.

Szymon z Lipnice Bernárdyn, 178.

Szymon Toruńczyk, 173.

Szymon Fránciſkan, 171.

Szymon Biſkup Plocki, 71.

Szymon Káptan, 243.

Szymon Káptan Zakonu Swie-

tego Agúſtyná, 203.

Szymon Hálcius, 251.

Szymon Wyſocki, 272.

Symplicyan Spowiednik, 300.

Szymon Okoſki, 303.

Szymon Stárowoſki, 303.

Sacroſac B Janá Kántego, B.

M. chátowi ucz. nioſy, 183.

R E G E S T R.

T.

T omaſ Treterus,	208.
Tomaſ de Groſis,	164.
Tomaſ Dreſnerus,	208.
Tomaſ Zieliński, Szlachcic Wielkopolski.	244.
Tomaſ Oborski, Suffragan Krakowski,	273.
Tomaſ Strzebiński,	299.
Thymotheus y Alexy Domin.	269.
Tranſakcy Toruńska,	324.

U.

U rban Przeor Dominik.	106.
Urban Łaiczek Bernar.	194.

W.

W acław Krol Polski y Czes.	132.
Walenty Kuchorski	256.
Wyszmir Wtore Xiaze,	3.
Woiwodom Dwanaście,	4.
Wanda Xiszna Polska,	9.
Woiwodom Dwanaście,	11.
Wawrzyniec Zak. Kamadul.	198.
Werner Biskup Plocki,	78.
Weronika Zakonu Premonſto.	173.
Wincenty Kadiubek, Zak. Cyſt.	87.
Witowski Panny Zakonne Maczeniczki,	107.
Wacław, Władysław, y Wi- sław, Dominikani	112.
Wit Dominikan Maczen.	118.
Woiſława Staroſcina Krak.	299.

Wiſław Franciszkan,	147.
Władysław Krol Polski,	156.
Władysław Jagielowicz,	165.
Władysław Pierwszy Brat Bolesławow,	65.
Władysław Wtorey Syn Bolesławowa Krzywoustego,	72.
Władysław Węgrzyn,	177.
Władysław Łokietek,	138.
Władysław Bernardyn,	194.
Władysław Konwiers Cyſters.	253.
Władysław Czwarty Krol Pol.	266.
Wojciech Arcybiskup Gnieźnieński Maczennik,	42.
Wojciech Novicampanus,	208.
Wojciech y Dominik Dominikani Maczennicy,	105.
Wojciech Sowinski,	268.
Wojciech Horoneus,	272.
Wojciech Maczenſki,	277.
Wojciech Goſtynius,	299.
Wiſław Bernardyn,	180.

X. Y. Z.

X iaze Pierwsze w Polsce,	2.
Xbigniew Biskup Krak.	170.
Zofia Lubomirska,	300.
Zofia Tylicka,	302.
Zygmunt Pierwszy Krol Polski,	206.
Zygmunt Auguſt,	212.
Zygmunt Trzeci Krol Polski,	223.
Zydzi mordui nie winne dzia- ki.	219.

Koniec Regeſtru Fortyce Duchowney.

